



Podczas gdy konkurenci przedstawiają właściwie dopiero amplitunerowe plany na „papierze”, Pioneer dostarcza już do sklepów nowe modele. VSX-830, VSX-930 oraz VSX-1030 to chyba pierwsze tegoroczne amplitunery, jakie można kupić, i na tych trzech modelach Pioneer wcale nie poprzestanie. VSX-930 zastępuje zeszłoroczny VSX-924 i – podobnie jak rok temu – jest to najtańsze urządzenie w formacie 7.2, ale teraz dochodzi do tego Dolby Atmos.

Do wyjątkowo rozbudowanych pilotów Pioneera już przywykliśmy, jest sekcja odtwarzacza, a nawet skromna strefa przycisków dla... telewizora.

Pioneer VSX-930

omiędzy dużymi pokrętkami – wzmocnienia oraz selekcji źródeł – umieszczono wyświetlacz z dodatkowymi kontrolkami oraz duży segment imitujący trochę kłapkę; zainstalowano na nim pięć przycisków zmieniających tryby wielokanałowe i odpowiedzialnych za pracę ze sprzętem Apple.

Za pomocą niemal niewidocznych czarnych przycisków zrealizujemy przede wszystkim opcje obsługi tunera analogowego – mimo rozbudowanych opcji sieciowych, jest on wciąż czymś obowiązkowym. Z przodu jest jeszcze port USB (nośniki pamięci, sprzęt Apple) oraz podręczne wejście HDMI.

Na tylnej ścianie wprowadzono wyraźne zmiany – Dolby Atmos wymusił zmianę opisów wyjść głośnikowych, które mają teraz oznaczenia 5.2.2, chociaż kłopotliwie mieszają się to z umieszczonymi po przeciwnej stronie 5.2, 7.2. Pioneer ma siedem końcówek mocy i dziewięć wyjść głośnikowych. Tak jak w wielu amplitunerach, możemy je konfigurować na wiele sposobów, określonych trybami surround, ale też planami względem systemów strefowych. Możemy zatem np. uruchomić klasyczne 7.1 lub „wejść” w Dolby Atmos, zawiązując podstawowy układ kolumn do 5.1 (lub 5.2 – są dwa wyjścia subwooferowe), ale dodając efektowe kanały sufitowe, osiągając wtedy tryb 5.2.2. Pozostając przy 5.1 (5.2), niewykorzystaną parę końcówek możemy

skierować do uruchomienia zdalnej strefy lub zdublować sygnał dla kolumn lewej i prawej, aby odpalić bi-amping.

Wejść analogowych jest mniej, ale wciąż mamy bezpieczne minimum – trzy stereofoniczne parki RCA, a dla obrazu kompozyt (x2) i komponent (x1). Nie wliczając przedniego, mamy sześć wejść i dwa wyjścia HDMI, jedno podstawowe (ze sterowaniem ARC), drugie bez dodatków. VSX-930 zapewnia obsługę protokołu HDCP 2.2, ma także skaler 4K i konwerter sygnałów wizyjnych. Nie ma analogowych wyjść wielokanałowych (poza dwoma subwooferowymi), a więc i możliwości podłączenia zewnętrznej końcówki, aby rozwijać warianty Dolby Atmos lub układy strefowe.

Załatwiono natomiast wszelkie potrzeby w zakresie komunikacji sieciowej, ze złączem

LAN oraz Wi-Fi (anteny wyprowadzono na zewnątrz), do których dołożono także Bluetooth. Jest wsparcie dla Apple (USB z odpowiednim trybem oraz sieciowe Airplay), uniwersalne DLNA, a także mobilne protokoły MHL i HTC Connect. Są funkcje radia internetowego oraz obsługa serwisu Spotify (przez Spotify Connect).

VSX-930 ma wbudowany wszechstronny moduł odtwarzacza plików, możemy podać materiał Flac o rozdzielczości 24/192 kHz, a także DSD w wersjach DSD64 i DSD128.

Końcówki mocy to układy analogowe (para tranzystorów na kanał). W sekcji cyfrowej zainstalowano przetwornik DAC ESS z rodziny Sabre – to układ ośmiokanałowy, co tłumaczy brak wyjść z przedwzmacniacza, które wymagałyby uruchomienia kolejnych kanałów w dekodery.

Tyłne ścianki amplitunerów nie straszą już gęszczeniem gniazd – duża w tym zasługa uniwersalnego HDMI. Terminali głośnikowych jest aż dziewięć, dekodery Dolby Atmos pozwala na konfigurację 5.2.2.



Jedno z wejść HDMI pojawiło się w panelu podręcznym.

ODSŁUCH

Pioneer nie po raz pierwszy stawia na przekaz żywy i bezpośredni. Ten amplituner robi bardzo dobre pierwsze wrażenie, ale i w dłuższym odsłuchu też nie wylapuje się jego słabości – jeżeli ktoś polubi ten styl na początku, raczej nie znajdzie powodów, aby zmienić zdanie. Pioneer gra w otwarte karty – energetycznie, swobodnie, jasno i detalicznie. Do tego może zagrać głośno i bez kompresji; ma więc sporą moc, chociaż nie kumuluje jej w zakresie niskich tonów, nie jest to potęga posadowiona na ciężkim basie. Nie lubuje się też w „klimatach”, muzyki nie ociepla, nie jest też wzorcem spokoju i wyrównania. Jego brzmienie częściej iskrzy, niż głaszcze i przytula. Jednak jest w tym graniu więcej radości niż złości, średnica jest otwarta, ale nie krzykliwa.

Poskromiony bas mógłby rodzić niedosyt, gdybyśmy używali amplitunera w kinie domowym bez wsparcia subwoofera aktywnego, ale wraz z nim wszystko będzie możliwe... A kiedy będzie wyłączony, Pioneer zaproponuje brzmienie szybkie i nieobciążone zarówno obowiązkami, jak i problemami rozbudowanego „dołu”.



VSX-930

CENA: 2700 ZŁ

DYSTRYBUTOR: DSV
www.pioneer.pl

WYKONANIE

Kontynuacja stylu z poprzedniego sezonu, siedem analogowych końcówek mocy, sekcja cyfrowa z bardzo dobrymi procesorami ESS Sabre.

FUNKCJONALNOŚĆ

Dolby Atmos (5.2.2), HDMI z HDCP 2.2 i skalerem obrazu 4K, nowoczesna komunikacja (LAN, Wi-Fi, Bluetooth) i moduł odtwarzacza plików audio (Flac 24/96, DSD). Automatyczna kalibracja i aplikacja sterująca dla sprzętu mobilnego to już standard.

PARAMETRY

Wysoka moc (2 x 127 W, 5 x 60 W), niskie szумы i zniekształcenia.

BRZMIENIE

Energiczne, jasne, detaliczne, potrafi zagrać czysto i głośno, nie obciąża się ciężkim basem.

Atmos przeceniony

Po długim okresie zastoju w rozwoju systemów wielokanałowych, rok temu producenci zaczęli znowu rysować świetlaną przyszłość, ogłaszając Atmos rewolucją na miarę przejścia z analogowego Dolby ProLogic na cyfrowy Dolby Digital. Nie licząc pośrednich inkarnacji wielokanałowych (de)koderów, ostatnią dużą zmianą w tym zakresie był właściwy dla płyt Blu-ray zapis Dolby TrueHD i DTS HD. Wraz z Dolby Atmos mieliśmy być otoczeni dźwiękiem jeszcze skuteczniej.

Wprowadzenie nowego systemu kodowania początkowo do urządzeń flagowych było zrozumiałym posunięciem, chociaż spodziewaliśmy się stopniowego „uwalniania” Dolby Atmos dla coraz tańszych modeli, a przede wszystkim oczekiwaliśmy pojawienia się materiałów zarejestrowanych w nowym formacie. Tymczasem w nowym sezonie mamy niemal kompletną ciszę w tym drugim obszarze, a jednocześnie „dewaluację” Atmos w sprzęcie – ma go już amplituner niskobudżetowy. Obawiam się (choć za prawdę mówiąc, jest mi to obojętne...), że to „wyrzedaż” systemu, który szybko stracił na atrakcyjności, zarówno ze względu na brak „kontentu”, jak i marginalną gotowość klientów do tworzenia rozbudowanych systemów. Ostatecznie, lepszy jednak amplituner z Atmosem, niż bez niego...

R E K L A M A

Laboratorium Pioneer VSX-930

Pioneer zapewnia imponującą moc 145 W przy jednym kanale wystereowanym, na obciążeniu 8 Ω. Przy podłączaniu kolejnych kanałów moc oczywiście maleje, przy dwóch wynosi 2 x 127 W, a przy pięciu – 5 x 60 W, co wciąż jest wynikiem bardzo dobrym. Od czasu do czasu wyjaśnimy, że nie badamy zachowania przy większej liczbie wystereowanych kanałów (ze względu na dostępność tylko pięciu obciążeni pomiarowych).

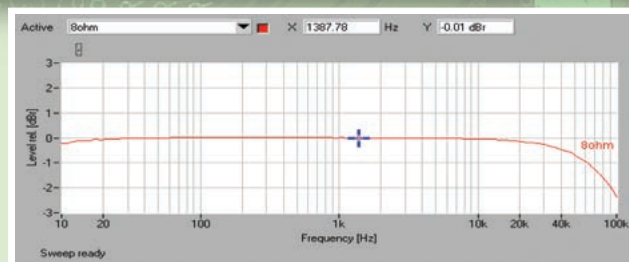
Szumy (wskaźnik S/N) utrzymując się na umiarkowanym poziomie (-85 dB), a dynamice udaje się osiągnąć 105 dB.

Pioneer świetnie radzi sobie również w sprawdzianie pasma przenoszenia (rys.1), pokazując idealną charakterystykę już od 10 Hz, przy 100 kHz spadek wynosi tylko ok. -2 dB.

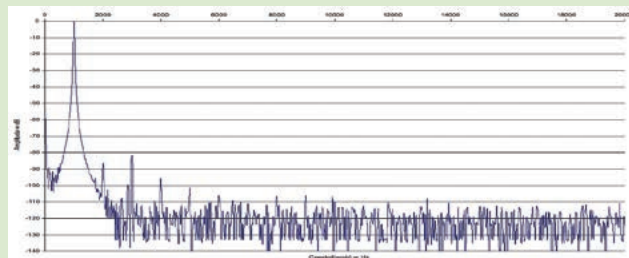
Spektrum zniekształceń (rys. 2) też wygląda dobrze, najsilniejsza trzecia ma umiarkowany poziom -82 dB, druga leży przy -86 dB, a kolejne już poniżej -90 dB.

Zniekształcenia THD+N (rys. 3) niższe od 0,1% są dostępne już dla mocy wyjściowej niższej od 1 W.

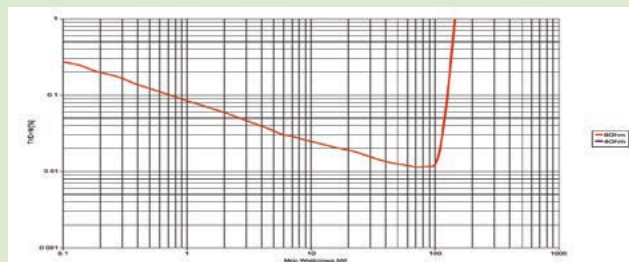
Moc znamionowa (1% THD + N, 1 kHz) [W]	1 x	2 x	3 x	4 x	5 x
[Ω]	8	145	127	80	67
4	-	-	-	-	-
Czułość (dla maksymalnej mocy) [V]					0,39
Stosunek sygnał/szum (filtr A-ważony, w odniesieniu do 1W) [dB]					84
Dynamika [dB]					105
Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 8 Ω)					44



Rys. 1. Pasma przenoszenia



Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne



Rys. 3. Moc

Końcówki mocy	9
Dekodery	Dolby Atmos, DD-TrueHD, DTS HD MA, DD, DD Plus, DD EX, DTS, DPL IIz, DTS ES, DTS Neo:6
Konwerter wideo	tak
Skaler obrazu	4K
Wejścia wideo	8 x HDMI, 3 x kompozyt, 5 x komponent
Wyjścia wideo	3 x HDMI, 2 x kompozyt, 1 x komponent
Wej./wyj. analogowe audio	7 x RCA/-
Wej. podręczne	USB, HDMI, RCA, kompozyt
USB	1 x przód
Wej. gramofonowe	tak (MM)
Wyj. na subwoofer	2 x
Wej. na zewnętrzny dekodery	7.1
Wyj. na zewnętrzne końcówki mocy	13.2
Wej. cyfrowe	2 x coax, 2 x opt
Wyj. cyfrowe	nie
Wyj. słuchawkowe	tak
Zaciski głośnikowe	zakręcane
Pilot uniwersalny	tak
iPod/iPhone/iPad	USB, AirPlay
Funkcje strumieniowe	DLNA, tuner, Spotify
Flac	24/192
DSD	tak
Obsługa II strefy	wyj. głośnikowe, RCA, HDMI
Komunikacja	LAN, Wi-Fi, Bluetooth

Duży radiator to zawsze dobry znak – wysokiej mocy wyjściowej z klasycznych, analogowych końcówek mocy.

